



Sygn. akt II CSK 371/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 lutego 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Powiatu N.
przeciwko Powiatowi W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 14 lutego 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 23 marca 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Po utworzeniu z dniem 1 stycznia 2002 r. powiatu w. z części powiatu n. oba te powiaty zawarły w dniu 14 stycznia 2002 r. umowę w sprawie podziału zobowiązań, środków finansowych, mienia ruchomego oraz nieruchomości. Do sporu między stronami doszło na tle wykładni wymienionej umowy.

Zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 marca 2012 r. jest drugim z kolei wyrokiem tego Sądu w sprawie.

Orzekając po raz pierwszy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 16 listopada 2010 r. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 9 lipca 2010 r., zasądającego od pozwanego na rzecz powoda kwotę 643 228,09 zł. Na skutek skargi kasacyjnej pozwanego Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 r. (II CSK 141/11) uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 16 listopada 2010 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 grudnia 2011 r. wskazał na istotne znaczenie w sprawie ustaleń dotyczących zgodności wykorzystania kredytu zaciągniętego przez powoda w Banku Gospodarki Żywnościowej z celami uzgodnionymi w umowie stron z dnia 14 stycznia 2002 r., dla dokonania których to ustaleń Sąd Okręgowy dopuścił - w sprecyzowanym bliżej zakresie - na wniosek powoda dowód z opinii biegłego sądowego A. K. W ocenie Sądu Najwyższego, zgłoszenie przez obie strony w postępowaniu przed Sądem Okręgowym do pisemnej opinii tego biegłego zastrzeżeń, których zarówno Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny nie uznał za nieuzasadnione, zobowiązywało Sąd Okręgowy, a następnie - wobec niewykonania tego obowiązku przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny, do wyjaśnienia, na wniosek apelującego, powstałych na tym tle wątpliwości przez wezwanie biegłego na podstawie art. 286 k.p.c. na rozprawę w celu ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie. Uzasadnienie opinii biegłego powinno wskazywać m.in. opis sposobu, metody oraz podstawy badania. Zastrzeżenia stron mogą dotyczyć także tych elementów opinii. Strona, która je kwestionuje, może dowodzić swych twierdzeń w każdy sposób przewidziany w Kodeksie postępowania cywilnego. Jeżeli wiadomość o istnieniu dowodów powzięła po zakończeniu postępowania przed sądem pierwszej instancji, wniosek

o ich przeprowadzenie powinna zgłosić w apelacji wraz z uzasadnieniem wskazującym, że wcześniejsze ich powołanie nie było możliwe lub potrzebne (art. 368 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 381 k.p.c.). W sprawie apelujący spełnił ten wymóg. Zawarte w motywach wyroku Sądu Apelacyjnego stwierdzenie o całkowitej bezzasadności zgłoszonych przez pozwanego w apelacji wniosków dowodowych na okoliczność nierzetelności biegłego przy sporządzaniu opinii, „albowiem biegły wydał opinię wyłącznie na podstawie dokumentów potwierdzających wydatki powoda”, nie wyjaśniało stanowiska Sądu Apelacyjnego i nie pozwalało tego stanowiska poddać ocenie na podstawie właściwych przesłanek określonych w art. 217 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 381 k.p.c.

W toku ponownego rozpoznawania sprawy Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe o pisemne i ustne wyjaśnienia biegłego sądowego A. K. Uzupełniająca pisemna opinia biegłego nosi datę 8 lutego 2012 r. Pismem z dnia 9 marca 2012 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o wyłączenie biegłego sądowego A. K., powołując się na uzasadnione treścią uzupełniającej opinii z dnia 8 lutego 2012 r. wątpliwości co do bezstronności biegłego. Zarzucił, że opinia ta zawiera liczne niemerytoryczne uwagi pod jego adresem oraz pod adresem pozwanego, wskazujące na emocjonalny, skażony brakiem obiektywizmu stosunek biegłego do strony pozwanej. Podał przykłady takich uwag. Na rozprawie w dniu 14 marca 2012 r. biegły oświadczył, że nie istnieją żadne okoliczności, które mogłyby wywoływać wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie: nie zna pełnomocników stron ani osób wchodzących w skład organów obu stron. Podtrzymał także w całej rozciągłości treść swojej opinii. Sąd Apelacyjny oddalił zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego wniosek o wyłączenie biegłego. Stwierdził brak wątpliwości co do bezstronności biegłego dlatego, że nie jest on w jakikolwiek sposób związany z pełnomocnikami stron ani z osobami wchodzącym w skład organów stron.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 marca 2012 r. uwzględnił apelację pozwanego jedynie w nieznacznej części: zmienił mianowicie wyrok Sądu Okręgowego z dnia 9 lipca 2010 r. tylko o tyle, o ile zasądzoną tym wyrokiem od pozwanego na rzecz powoda kwotę 643 228,09 zł

obniżył do sumy 633 176,25 zł; poza tym apelację pozwanego oddalił. Uznając wyjaśnienia biegłego za wiarygodne i przekonywające, Sąd Apelacyjny przyjął, że wydatkowanie przez powoda części środków jeszcze przed udzieleniem kredytu było bez znaczenia, skoro środki te zostały przekazane na cel określony w umowie; były to tak zwane wydatki antycypacyjne. Za nieistotne Sąd Apelacyjny uznał także to, że środki przekazane na rzecz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. pochodziły z innego rachunku bankowego niż ten, na który wpłynęły środki pochodzące z kredytu. W ocenie Sądu Apelacyjnego sporządzenie adnotacji na kopii jednej z faktur, którą dysponował biegły, nie podważało jej rzetelności, skoro pozwany nie przedstawił merytorycznych zarzutów dotyczących tej faktury. Odnośnie zaś do drugiej z faktur kwestionowanych przez pozwanego nie zostały przytoczone jakiegokolwiek argumenty podważające jej zasadność i rzetelność. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że kredyt został wykorzystany na cele uzgodnione w umowie, gdy chodzi o kwotę 500 000 zł, dotyczącą zadań inwestycyjnych Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. oraz kwotę 23 311 zł, związaną z dofinansowaniem placówek oświatowych. Nie było natomiast podstaw do uznania kwoty 8 000 zł przekazanej Policji za wykorzystaną zgodnie z umową. Kwota ta została bowiem wydatkowana na zakup benzyny, a więc na cele eksploatacyjne.

Skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 marca 2012 r. w części oddalającej apelację pozwany jako podstawy kasacyjne przytoczył naruszenie art. 281, 285 § 1, art. 286, 233 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zarzucił przede wszystkim oparcie istotnych ustaleń faktycznych w sprawie na opinii biegłego sądowego A. K., mimo iż biegły ten podlegał wyłączeniu na podstawie art. 281 w związku z art. 391 §1 k.p.c., z przyczyn podanych we wniosku pozwanego z dnia 9 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Choć Kodeks postępowania cywilnego nie przewiduje tego wyrażnie, nie ulega wątpliwości, że biegły jest wyłączony z mocy samej ustawy w razie zaistnienia okoliczności, która zgodnie z art. 48 k.p.c. uzasadnia wyłączenie *ex lege* sędziego. Ponadto na podstawie art. 281 k.p.c., który zgodnie art. 391 § 1 k.p.c.

znajduje zastosowanie także wtedy, gdy dowód z opinii biegłego przeprowadza w postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji, strona może aż do ukończenia czynności przez biegłego żądać jego wyłączenia z przyczyny, jaka stosownie do art. 49 k.p.c. uzasadnia wyłączenie sędziego przez sąd na wniosek strony, tj. ze względu na istnienie okoliczności mogącej wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności biegłego w sprawie.

Treść uzupełniającej opinii biegłego A. K. z dnia 8 lutego 2012 r. niewątpliwie dawała podstawy do uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie. Opinia ta jest pełna uwag niemerytorycznych, o silnym zabarwieniu emocjonalnym, w tym zawierających negatywne oceny odnoszące się do osoby pełnomocnika pozwanego. Można znaleźć w niej m.in. takie zwroty, jak: „pieniactwo strony pozwanej”, „nie jest zadaniem biegłego edukowanie pełnomocnika procesowego, który wręcz bzdury wypisuje”, „czy jest to bezmyślność pełnomocnika strony pozwanej, czy brak kontroli nad tym, co się pisze w pismach procesowych”, „pozwany wykazał się elementarnym brakiem wiadomości z zakresu organizacji i zarządzania”, „każdy student I roku musi wiedzieć co to są wydatki antycypacyjne”, „aż trudno sobie wyobrazić, że profesjonalny pełnomocnik strony pozwanej wykazuje elementarny brak wiedzy w tym zakresie”, „nie byłoby ujmą, aby pozwany zapoznał się z książką autora: A. K. *Sprawność w procesie inwestycyjnym*”, „czy można sobie wyobrazić bardziej absurdalny zarzut”, „w sposób bezmyślny neguje trafność podjętych decyzji”, „skoro pozwany ma wątpliwości i chce się dalej kompromitować”, „oprócz steku bzdur i niedorzeczności”. Te liczne, niemerytoryczne, pełne negatywnych emocji uwagi skierowane pod adresem pozwanego oraz jego pełnomocnika w pełni potwierdzają podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut braku obiektywizmu biegłego w stosunku do strony pozwanej i tym samym dowodzą uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności w sprawie. Sąd Apelacyjny nie uwzględniając wniosku pozwanego z dnia 9 marca 2012 r. o wyłączenie biegłego sądowego A. K. naruszył więc art. 281 w związku z art. 391 §1 k.p.c. Naruszenie to mogło mieć przy tym wpływ na wynik sprawy, albowiem, jak wynika z wcześniejszych wyjaśnień, istotny element ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia opierał się na opinii tego biegłego.

Poza tym należy zauważyć, że tak jak sąd odwoławczy, odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, nie może w stosunku do osób uczestniczących w postępowaniu wyrażać opinii pozamerytorycznych ani formułować swych ocen w niekulturalny, a tym bardziej arogancki sposób (zob. co do tego wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 953/00, i 20 listopada 2002 r., V CKN 1373/00), również biegły sądowy nie powinien w tekście opinii zamieszczać uwag niemerytorycznych ani wyrażać swych ocen w nieodpowiedniej formie. Jest on powoływany przez sąd ze względu na swą wiedzę specjalną w danej dziedzinie potrzebną do rozstrzygnięcia sprawy, a takie uwagi i oceny zawsze obniżają wartość opinii biegłego oraz godzą w powagę wymiaru sprawiedliwości.

Ze względu na zasadność najdalej idącego zarzutu skarżącego: naruszenia art. 281 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., zbędne okazało się rozpatrywanie pozostałych zawartych w skardze kasacyjnej zarzutów.

Z wskazanych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. orzekł jak w sentencji.